

Fakty łączące George'a Sorosa z papieżem Franciszkiem

7 maja 2024

W Stanach Zjednoczonych w październiku 2016 roku sporym echem odbiła się publikacja dokumentów i maili przez „WikiLeaks”. Wyłania się z nich obraz zainteresowania demokratycznego otoczenia Hillary Clinton rodzajem rewolucji w Kościele katolickim, jeszcze pod przewodnictwem Benedykta XVI. Rewolucja miała odwieść Kościół od nienegocjowalnych zasad i doktrynalnej ortodoksji ku tematom postępowym, ku doktrynalnemu otwarciu na nowe obyczaje seksualne i aborcję.



12 października „Catholic Herald” opublikował artykuł pt. „Szef kampanii Clinton pomagał organizacjom katolickim w przygotowaniu rewolucji w kościele”. Kluczową postacią w tej sprawie jest ważna osobistość Partii Demokratycznej, John Podesta, który w 2016 roku był właśnie szefem kampanii wyborczej Hillary Clinton, ale już wcześniej, w latach 1998-2001 był szefem gabinetu jej męża Billa Clintona, a na początku rządów Obamy był w okresie przejściowym swego rodzaju wiceprezydentem.

Trzeba mieć na uwadze, że katolicy w Ameryce są

najliczniejszym wyznaniem, jest ich blisko osiemdziesiąt milionów, a biskupi katoliccy w tamtych latach byli w znacznej części wierni nauczaniu Benedykta XVI, dlatego ukierunkowanie katolickich wyborców i biskupów było bardzo ważną kwestią polityczną. Podesta, zatem w lutym 2012 roku otrzymuje e-mail od Sandyego Newmana, znajomego Baracka Obamy, prezesa organizacji Voices of Progress, zajmującej się zmianami klimatu, imigracją. Newman pyta Podestę: „jak posiać ziarno rewolucji w Kościele katolickim”.

Chodzi nie tylko o tematykę w rodzaju antykoncepcji. Zachodzi potrzeba katolickiej wiosny, kiedy katolicy sami zażądają kresu średniowiecznej dyktatury oraz zapoczątkowania demokracji i poszanowania równości genderowej w Kościele katolickim. Rozumie się, że trzeba pokonać tych, którzy w Kościele sprzeciwiają się takiej rewolucji. Podesta odpowiada na e-mail, wyjaśniając, że właśnie działają w tym kierunku: „W tym celu stworzyliśmy Alliance for the Common Good. Ale myślę, że na razie brakuje odpowiedniego przywództwa”.

Ujawnienie tych maili wywołało między innymi reakcję Paula Ryana, speakera Izby, republikanina, który powiedział: „Urąganie Kościołowi katolickiemu pod zarzutem, jakoby był mocno wsteczny, to zniewaga dla milionów ludzi w całym kraju. W każdym razie takie enuncjacje świadczą o wrogim podejściu kampanii Clinton do ludzi wiary w ogólności”.

Również w roku 2016 Andrea Mainardi odnotował w Formiche, że jednym z poważnych donatorów finansujących te projekty jest filantrop George Soros, bardzo zaangażowany w projekty liberalne, skierowane przeciwko katolicyzmowi.

George Soros to, uważany przez wielu obserwatorów, główny rozgrywający mason Europy. Oficjalnie filantrop i finansista a nieoficjalnie człowiek walczący z obecnym ładem moralnym i kościołem, człowiek promujący Globalizm i Nowy Porządek Świata, który ma zostać ugruntowany na gruzach dotychczasowego ładu. Mainardi robi wykaz postępowych organizacji katolickich

korzystających ze środków fundacji Sorosa, a następnie pisze: „Jak wiemy z innego zestawu dokumentów opublikowanych latem przez »WikiLeaks«, tenże Soros ofiarował 650 tysięcy dolarów na wizytę papieża Franciszka w USA. Wśród beneficjentów jest też PICO, organizacja popierana przez kardynała Oscara Rodriguez Maradiagę, jednego z najbliższych ludzi papieża Franciszka”.

Również Riccardo Cascioli w „Nova Bussola Quotidiana” podkreślał wagę tych rewelacji: „Finansista George Soros włożył poważne środki w organizacje katolickie, aby przesunąć priorytety Kościoła katolickiego w Ameryce z tematyki życia i rodziny w stronę sprawiedliwości społecznej. Znakomitej okazji dostarczyła wizyta Franciszka w Stanach Zjednoczonych we wrześniu 2015 roku, a fundacja Sorosa najwyraźniej zamierza wykorzystać dobre stosunki PICO z honduraskim kardynałem Oscarem Rodriguezem Maradiagą, jednym z głównych doradców papieża Franciszka”.

Wielu katolików czyta ze zmieszaniem coraz to nowsze wizje chrześcijaństwa w przemyśleniach Franciszka, zaskoczenie i ból są tym, co często emanuje z nowej wizji promowanej przez Bergoglio. Nie otrzymują oni z Watykanu tego światła, które rozjaśnia mrok i porządkuje zamęt, jaki w nich powstał. Drodzy Czytelnicy, sam wielki mistrz włoskiej masonerii, Gustavo Raffi, nazajutrz po konklawe obwieścił: „Przy papieżu Franciszku nic już nie będzie takie, jak wcześniej”.

Autorstwo: INFOrmator

Zdjęcie: [Annett_Klingner](#) (CC0)

Źródło: [Estachologia.pl](#)